

Kategoria: Sejm, Senat i Prezydent
Opublikowano: piątek, 30, czerwiec 2017 17:57
Jarosław Komża
Odślon: 2063

Rządowy projekt nowelizacji *ustawy o zasadach realizacji programów w zakresie polityki spójności finansowanych w perspektywie finansowej 2014-2020* dotarł do Sejmu. W najbliższy wtorek 4 lipca zajmą się nim na połączonym posiedzeniu posłowie z dwóch komisji: ds. UE oraz ds. samorządu terytorialnego i polityki regionalnej. A na najbliższym posiedzeniu plenarnym w dniach 5-7 lipca ustawa ma być przyjęta przez posłów.

Sejmowy druk projektu nosi nr 1636, można go znaleźć [tutaj](#). Ostatni raz pisaliśmy o tym projekcie [tutaj](#), omawiając najważniejsze z przewidzianych zmian. Od tego czasu pojawiła się kolejna wersja nowelizacji z 11 maja. W trakcie konsultacji trwała ożywiona wymiana uwag, głównie na linii marszałkowie - resort rozwoju. Z odpowiedzi udzielanych przez ministerstwo widać było, że resort zostanie przy swoim zdaniu.

Najbardziej kontrowersyjne kwestie, krytykowane od początku przez przedstawicieli urzędów marszałkowskich, dotyczą: wprowadzenia wojewody do systemu wdrażania programów operacyjnych, likwidacji wytycznych programowych (pozostaną tylko ogólne, wydawane przez ministerstwo) oraz dopuszczenia poprawiania projektów przez komisję oceny.

Po co wojewodowie w systemie?

Co do wprowadzenia wojewody do systemu wdrażania programów resort rozwoju wskazał, iż postulat ten zgłosiło ministerstwo administracji. Argumentowano przy tym, że wprowadzenie wojewody nie narusza samodzielności zarządów województw. Rola wojewody, jako obserwatora w pracach komisji oceniającej projekty i w Komitecie monitorującym program operacyjny, jakoby "*nie ingeruje w uprawnienia instytucji zarządzającej programem*". W odpowiedzi na uwagi marszałków resort rozwoju nie podał żadnego merytorycznego argumentu za udziałem wojewodów. Napisano jedynie, że ma to służyć "*wsparciu realizacji zadań koordynacyjnych przez państwo członkowskie w zakresie desygnacji, którym jest minister właściwy do spraw rozwoju regionalnego*". Trzeba przyznać, że to enigmatyczne wyjaśnienie sprawia wrażenie wymuszonego.

Czy poprawianie projektu przez oceniających, to dobry pomysł?

W art. 45 ust. 3 ustawy dopuszczono poprawianie projektów przez komisję oceny: "*(...) Uzupelnienia lub poprawienia projektu może dokonać, za zgodą wnioskodawcy, komisja oceny projektów. Właściwa instytucja w trakcie uzupełniania lub poprawiania projektu zapewnia równe traktowanie wnioskodawców.*". To najdalej posunięta zmiana w uwarunkowaniach wnioskodawcy. Województwa proponowały jej usunięcie. Dla porządku można odnotować, że większość zmian poprawia sytuację wnioskodawcy, w tym również kosztem zwiększenia nakładu pracy urzędów marszałkowskich. Ale ta zmiana wydaje się kontrowersyjna. Ministerstwo rozwoju wyjaśniając w trakcie konsultacji wprowadzenie tego zapisu napisało jedynie, że przepis umożliwiający poprawianie wniosku przez członków komisji oceniającej nie wprowadza obowiązku stosowania tego mechanizmu, a jedynie daje taką możliwość.